

# PRZEZ POKUTĘ PRZYGOTUJ SWOJE SERCE NA PRZYJŚCIE ZBAWICIELA

**C**ZY pamiętasz coś w ubiegłym tygodniu pisali o św. Janie? Św. Jan, gdy już dorósł, opuścił dom swoich rodziców i poszedł na pustynię, gdzie surowym, twardym życiem, modlitwą i pokutą starał się przygotować na przyjscie Pana Jezusa. Mieszkał w grotcie, odziewał się skórą zwierząt, żywił korzonkami roślin i miodem dzikich pszczoł. Towarzystwem jego były ptaki i zwierzęta.

Pewnego dnia wyszedł z grotty i udał się nad rzekę Jordan. Stanąwszy nad rzeką zaczął mówić do przechodzących ludzi o tym, że Pan Jezus jest blisko, że przybliżyło się Królestwo Boże. A taką siłą i taką moc miały jego słowa, że ludzie przystawali i słuchali. I coraz więcej ich przybywało.

Św. Jan mając przed sobą dużo ludzi zaczął jeszcze donośniej wołać, że Mesjasz już blisko jest i że należy

przgotować swoje serce na Jego przyjście. A na znak pokuty i poprawy życia Jan udzielał chętnym tzw. chrztu pokuty.

Ludzie jedni po drugich wchodzili do rzeki, a św. Jan polewał głowy ich wodą czerpaną z Jordanu, chrzcili ich na życie nowe, pokutne i czyste.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Cieszymy się z przyjścia na świat Zbawiciela świata. Jeżeli chcesz, aby i w Twoim serduszkun Jezus zagościł, oczyszc je przez żal i pokutę.

Mysl też często o Panu Jezusie jak św. Jan i powtarzaj z głębką pokorą „Przyjdź, Jezuniu, do mojego serca, ono takie małe, ubogie, ale bardzo Ciebie miłuje i z pokorą myśli zawsze o Tobie”.

WASZ PRZYJACIEL

---

## STWORZYCIEL NIEBA

**I** LEKROC odmawiasz „Wierzę w Boga”, wypowiadasz słowa: „Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego. Stworzyciela nieba...”

Co rozumiemy przez niebo? Katechizm mówi, że „jest to miejsce wiecznej szczęśliwości”.

Pisałem już o tym, że P. Bóg jest wszędzie. Ale ma miejsce swojego szczególnego przebywania i właśnie to miejsce nazywamy niebem.

Ale w niebie nie mieszka sam tylko P. Bóg. Ma On w

niebie niezliczone ilości duchów, które stanowią Jego straż i wiernie Mu służą. Duchy te nazywamy Aniołami.

1. Kto są Aniołowie? Aniołami nazywamy duchy czyste.





które mają rozum i wolną wolę, ale nie mają ciała. Wytłumacz: ci to określenie.

a) „Aniołowie są to duchy czyste“ — to znaczy, że są to duchy, które nie mają ciała. Człowiek także ma w sobie ducha, ale żyje on w ciele ludzkim i dlatego nazywamy go duszą. Anioł zaś ciała nie ma, a więc: ani głowy, ani rąk, ani nóg, ani nawet skrzydeł, jak to przedstawiają na obrazkach malarze.

b) Aniołowie „mają rozum“ — ale o wiele doskonalszy od człowieka. Czasem rodzą się na ziemi tzw. „cudowne dzieci“, które już w młodym bardzo wieku potrafią dokonywać rzeczy, nad którymi starsi często muszą się niemają namęczyć, np. potrafią pisać wiersze, komponować, grać na instrumentach itp. Ołoz taką właśnie

wiedzę i jeszcze większą posiadają Aniołowie.

c) Mają też Aniołowie „wolną wolę“, czyli mogą wybierać decydować sami o tym, co chcą. Stąd tylko część Aniołów usłuchała Lucyfera i zgrzeszyła, a reszta pozostała wierna Panu Bogu.

d) Aniołowie są nieśmiertelni. Śmierć polega na rozłączeniu się duszy od ciała i na rozkładaniu się materii. Aniołowie zaś nie mają ciała, są bez materii, więc nie mogą umierać.

2) Skąd wiemy o istnieniu Aniołów?

Aniołów stworzył Bóg, a wiemy o nich przeważnie z Pisma Św. I tak np. anioł wypędza ludzi z raju po grzechu pierworodnym, Anioł wyprowadza Lotę, bratanka Abrahama, z płonącej Sodomy. Anioł ratuje Izaaka od niechybnej



śmierci. Aniołowie opiekowali się prorokami, gdy ich chciano skrzywdzić. Anioł towarzyszył młodemu Tobiaszowi. Anioł zapowiada Zachariaszowi, że narodzi mu się syn, Jan. Anioł zwiastuje Najświętszej Maryi Pannie. Aniołowie są przy narodzeniu Pana Jezusa, a później są przy Panu Jezusie i służą Mu, np. na gorze kuszenia itd.

3) Stopnie Aniołów. Aniołowie nie wszyscy są jednakowi. Pismo Św. wylicza kilka stopni. I tak są. Serafini (najbliżej Boga), Cherubini, Trony, Pana-

wanie. Moce. Władze. Archaniołowie i Aniołowie.

4) Zadanie Aniołów. Aniołowie są jakby posłańcami Bożymi. Na każde polecenie są gotowi iść i spełnić zadane polecenie. W szczególny sposób są życzliwi dla ludzi i wszelkimi sposobami pomagają im do zbawienia.

Kiedyś razem z Aniołami będziemy wszyscy spędzać wieczność. Wielki to dla nas zaszczyt. Postępuj więc tak, abyś naprawdę był kiedys w niebie z Aniołami i wielbil razem z nimi Boga i Pana naszego.

---

---

## ŚWIĘTY MIKOŁAJ

W wieczor św. Mikołaja dzieci czekają na podarunki. Ale w niektórych krajach dzieci nie zawsze otrzymują upominki w taki sam sposób jak u nas. Tak np. we Francji dzieci wierzą, że ich „le pere Noel” wchodzi przez komin, a prezenty składa w przygotowane przed kominkami buty. W Anglii, Kanadzie i Szwecji św. Mikołaj przyjeżdża na saniach zaprzężonych w białe renifery. W Belgii, Holandii i Hiszpanii św. Mikołaj przychodzi dopiero 6 stycznia. W Belgii i Holandii dzieci przygotowują stano z owsem i składają niedaleko domu dla osiołka, na którym przyjeżdża św. Mikołaj. Inaczej jest w Hiszpanii i Porto Rico. Tutaj ten święty przyjeżdża na wielbłądzie, a podarki składa w bućki wystawione na balkonach.

A jak i z czym w tym roku do was przyjechał św. Mikołaj? Napiszcie do Redakcji o odwiedzinach św. Mikołaja u Was. Już wiele dzieci przysłało do nas wiele listów. Czekamy jeszcze na listy innych dzieci, a więc i wale!

MACIEJ BISKUŃSKI

---

---

Nagrody drogą losowania za prawidłowe rozwiązanie Krzyżówki z 17 nr-u otrzymują: **ZELAZKO KAZIMIERZ** z Zamostka, pow. Krasnystaw; **DĄBROWSKI RAFAL** z Radomia; **PIĄTEK BARBARA** z Dietrzychowic PGR, pow. Żagań; **SOBAŃSKA ELA** z Zelowa; **KLIMCZYK RYSZARD** z Mieczyna.

# W DRODZE NA RORATY

Na dworze było jeszcze ciemno, gdy Marylka zbudziła Krysię — No idziesz, czy nie? Bo ja idę

Krysią przetarła zaspane oczy odrzuciła kołdrę i szybko wyskoczyła z łózka. Ubierała się pospiesznie, drząc cała z chłodu. Zimowy ranek przejmował mrozem.

— Brr! Jak zimno! — zawołała Krysią zacierając ręce.

— Pogimnastykuj się trochę to się rozgrzejesz! — doradzała Marylka.

Rzeczywiście pomogło! Ale jeszcze cieplej zrobiło się w drodze, gdy obie koleżanki pędem zbiegały ścieżką z górki na szosę wiodącą do kościółka, gdzie za kilkanaście minut miały rozpocząć się Roraty.

Tymczasem drugą ścieżką szła ku szosie staruszka. Na ciemnej drodze z trudem stawiała kroki, podpierając się przy tym laską. Przymrozek był spory, a kamienie śliskie. W pewnej chwili staruszka pośliznęła się i upadła na ziemię. Nie mogąc się podnieść jęczała załosnie.

— Słuchaj Krysiu! — zawołała Marylka — zdaje mi się, że babcia od Kasprzaków upadła i nie może się podnieść.

— Chodź, pomożemy jej!

Jednym skokiem dziewczynki były przy staruszce. Podniosły ją, otrzepały i z niepokojem zapytały:

— Czy może odprowadzić panią do domu?

Ale ona oburzyła się.

— Coż to, myślicie, że skoro jestem stara i skakać po kamieniach nie potrafię, to na Roraty nie pojędę? Całe życie chodziłam w każdy adwent... No, dalej, jazda. Jeżeli chcecie mi pomóc, to weźcie mnie pod rękę.

Szły dalej w trójkę.

— Tak, moje kochane, tak... — mówi staruszka.

— Poczciwie jesteście dziewczynki, bo was ludzki jęk zaniepokoił i starowince przybiegłyście pomóc. Pomodłę się za to za was. Tak, tak, nam, starym, potrzeba czasem waszej pomocy i waszego serca.



Mała to była przystęga i niewielki trud, ale dwie dziewczynki czuły wielką radość, gdy tak szły — o wiele wolniej niż zwykle — z tą miłą babcią. Weszły razem do kościoła, gdy właśnie ksiądz wychodził ze Mszą św., a organista zaintonował: „Niebios roś...”

Usiadły w ławce obok staruszki i rozłożyły książeczki. A wtedy babcia wyjęła ze swojej książeczki obrazek i położyła go Marylce na książeczce. Obrazek był pozostóły, stary. Przedstawiał Matkę Boską. Marylka odwróciła obrazek i przeczytała „Za ofiarną i chętną pomoc starszym miłej Zosi ofiaruje babcia Katarzyna Rok 1870”

Podawała go Krysi, która przeczytała napis i szeroko otworzyła oczy. A to dopiero! Czy ta usługna i chętna Zosia to ta babcia? To ona kiedyś pomogła jakiejś stauszce? A teraz my pomogliśmy jej... pomyślały dziewczynki i spojzały w stronę siedzącej obok babci. Odwróciła ku nim głowę, uśmiechnęła się, a potem położyła palec na ustach i wskazała na ołtarz. Zrozumiały. Obie zastychały się w słowa adwentowych... i zapatrzyły w jasny blask płonącej roratowej świecy.

---

---

## POZNAJ SIEBIE

(CIAĞ DALSZY)

### UPARTY KOZIOŁ

Bardzo ciężkie jest współzycie w domu, w którym mieszka „Uparty Kozioł”. Taki „Kozioł” upiera się zawsze: przy stole, przy zabawie, podczas ocrabiania lekcji. Nie pomagają prośby mamy ani groźby tatuśa. „Uparty Kozioł” nie słucha nikogo, tylko robi swoje. Nie chce się poprawić. Wydaje mu się, że gdyby się zgodził, ustąpił, przeprosił i poprawił, to

straciłby swój „honor” — to jest bardzo czuły punkt u „Upartego Kozła”. Dlatego on może stać się dzielnym, wytrwałym człowiekiem, jeżeli... zmańdrzeje i trochę więcej pomyśli nad tym wszystkim, przy czym się upiera.

Ulubione i ukochane przez „Upartego Kozła” to słówko „nie”. Dlatego oznaką poprawy „Upartego Kozła” jest, gdy słówko „nie” zastąpi słowami „tak”, „dobrze”, „chętnie”.

## KĄCIK FILATELISTYCZNY

W roku przyszłym plan emisji polskich znaczków pocztowych obejmuje 13 pozycji o łącznej liczbie 55 znaczków. Przewiduje się, że w I kwartale z okazji 300 lat prasy polskiej wyjdą 3 znaczki Zimowej Spartakiady, Armii Zaprzysiężonych — 4 znaczki, w serii pod tytułem „Polskie Ziemia Zachodnie” — 5 znaczków.

W II kwartale 1961 r. ukaże się 14 znaczków następujących serii: wielec Polacy (6 znaczków), Konferencja Ministerstwa Łączności (2 znaczki), XXX Międzynarodowe Targi Poznańskie (2 znaczki) i seria o tematyce morskiej (6 znaczków).

15 znaczków ukaże się w III kwartale 1961 r. Będzie to 12 znaczków z serii „Owady chronione” i 3 znaczki poświęcone akcji zadrzewiania kraju.

W IV kwartale plan emisji przewiduje znaczek na Dzień Znaczką, 3 znaczki poświęcone idei oszczędzania, drugą część z serii „Polskie Ziemia Zachodnie” (5 znaczków) i 3 znaczki poświęcone uczczeniu tysiąclecia górnictwa polskiego.

Dr KLASEREK





## POZNAJMY SIĘ

**KĘDZIÓR GRABZYNA**, p-ta Jaćmierz wieś Bażanówka, pow. Sanok woj. Bieszczów chce utrzymywać kontakty listowny z innymi dziećmi naszego Kościoła. Interesuje się piosenkami, wymianą pięknych widokówek i kolportowaniem „Rodziny



Grupa dzieci ze Świecichowa z ks. mgr L. Sychowiczem, pozdrawia dzieci z innych naszych parafii

# Rozrywki umysłowe



## ZEGAR

Tarczę zegara, którą masz na rysunku, podziel na sześć części tak, aby w każdej części suma cyfr była jednakowa.

Rozwiązania należy przysyłać na adres „Rodziny” z dopiskiem na kopercie „Zegar”, do dnia 31.XII br.

Za prawidłowe rozwiązanie przyznane zostaną piękne nagrody książkowe.